

Fragment relacji świadka historii



JADWIGA STEFANIAK

ur. 1934, Sokolniki



Zakres terytorialny i czasowy	Sokolniki, 1946
--------------------------------------	-----------------

Warunki podróży z Kresów na Ziemie Zachodnie

W 1946 roku transportem kolejowym wyjechaliśmy z Sokolnik. To było przymusowe, bo Ukraińcy napadali. Kto nie wyjechał, został zamordowany. Jechaliśmy na pakach z naszymi rzeczami, w pociągu towarowym, w wagonach, w których wożą węgiel. Jechaliśmy z krową w jednym wagonie. Jak gdzieś pociąg stanął, ludzie biegli po wodę. Trzeba było brać wodę, jak widziało się pompę na stacji. Nie wiem, nie pamiętam, co mama szykowała do jedzenia. W każdym razie spaliśmy w ubraniach na tych pakach zbitych z desek. Nie było walizek jak teraz. Było pościelone i przykrywaliśmy się. Brat spał na sianie blisko krowiej głowy. Raz krowa stanęła mu na głowę. Ledwo go uratowaliśmy. Byliśmy zanieczyszczeni „gadami”, mieliśmy wszy, bo spało się w ubraniach.

Data i miejsce nagrania	21 września 2021, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Julia Holiczek-Niedbała, Kornelia Szymańska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami